

W numerze: Czym właściwie jest strajk ? • EWA LEWICKA o polityce społecznej • KAROSZI — trzecia Japonia

TYGODNIK

ISSN 0867-7530

antyRZĄDOWY

NR 7

28.12.1991 — 03.01.1992

CENA 2.000

Sektorowa wyprzedaż

Oglądając ogromną ilość bardzo kosztownych reklam w telewizji /30 sekund za 52 mln zł/ można się łatwo zorientować, że produkcja i sprzedaż środków piorących, szamponów i kosmetyków, należących do tzw. przemysłu chemii gospodarczej, stanowi dobry interes dla producentów i sprzedawców.

No cóż, na wysokie zyski wszyscy mają ochotę, ale polityka naszego, tak zbieżnego, jak się to już oficjalnie przyznaje, państwa, powinna chyba polegać na tym, ażeby te zyski z produkcji i sprzedaży pozostawały w kraju. Jest to tym bardziej uzasadnione, że produkcja tego rodzaju nie stanowi wykulturowanej, wyższej techniki, którą opanowały jedynie najlepiej rozwinięte kraje.

I otóż tę właśnie dziedzinę produkcji sprzedaje się praktycznie w całości zagranicznemu kapitałowi, /który ogromną większość zysków będzie wywoził z kraju/, reklamując tę sprzedaż jako wielki sukces programu prywatyzacji i sektorowych programów rozwojowych. Tak więc, według notatki „Życia Warszawy” z 10.XII, min. J.Lewandowski oświadczył, że wyrazem posuwania się reformy do przodu poprzez kontynuację prywatyzacji jest sprzedaż zakładów „Pollena” w Raciborzu /woj.katowickie/ za łączną sumę 26 mln marek niemieckiemu koncernowi Henkel, który będzie rozporządzał 80% akcji.

cd. na stronie 10

Z kim będzie krzychał Prezydent?

14 grudnia 1991 podczas konferencji w Stoczni Gdańskiej Prezydent obiecał, że „będzie krzychał razem ze stoczniovcami”. Jako nauczycielka pytam, czy także z nauczycielami i czy to istotnie jedyne, co można zrobić?

Pomysły i zarządzenia dotyczące oświaty są coraz bardziej radykalne. We wrześniu wprowadzono minimum programowe, potem „ciężo godziny” w ramach oszczędności kolejny raz w październiku. Nauczyciele milczeli. Cięcia budżetowe spowodowały brak pieniędzy na prowadzenie zajęć pozalekcyjnych, w wyniku czego zabrano młodzieży możliwość „życia szkołą”. Dziś nie ma już kół zainteresowań, zajęć wyrównawczych, nie działa kabaret, teatrzyk. Nauczyciele z okazji swego święta wpadli na genialny pomysł. Karta Nauczyciela ustanowiła 14 października świętem — dniem bez zajęć dydaktycznych. Na znak protestu 14 października 1991 lekcje odbyły się w wielu szkołach.

12 grudnia postawiono jednak kropkę nad „i”. Prasa doniosła /„Gazeta Wyborcza”/, że do momentu „znalezienia pieniędzy” mieszkańcy Warszawy będą musieli żyć w niedogranych lokalach. I tu władze oświatowe wpadły na kolejny rewelacyjny pomysł, wydając zarządzenie /i wcielając je w życie/, aby 1/ zainstalować w szkołach liczniki poboru energii, 2/ ogrzewać szkoły od godziny 6.00 do 16.00 po czym ograniczyć dopływ ciepła do minimum. Decyzje te z założenia mają w sposób zdecydowany ukrócić „manipulacje SPEC-u”.

Pozostanie jedynie zapytać, czy Pan Prezydent będzie krzychał razem z uczniami i nauczycielami, gdy te spartańskie decyzje „władz skutecznych ekonomicznie” /sformułowanie Prezydenta/ wejdą w życie?

Nina Gumińska-Kobus



CHCESZ WIEDZIEĆ CO
DOSTANIE NA GWIAZDKĘ
KAZDY Z TYCH OBYWATE-
LI III RZECZYPOSPOLITEJ?
PATRZ STR. 12

